Opowiadamy Polskę światu: Wojsko wolnej Polski

„Wojsko wolnej Polski” to artykuł zastępcy prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr. hab. Karola Polejowskiego. Wraz z innymi tekstami o Polsce trafił – w kilkunastu językach – do mediów w ponad 60 krajach kilku kontynentów, w ramach kolejnej odsłony projektu „Opowiadamy Polskę światu”.

Armia Krajowa

14.02

Fot. Autor: Joachim Joachimczyk, domena publiczna / Powstanie Warszawskie: Dwie sanitariuszki i ranny powstaniec (po prawej) z batalionu "Parasol" po wyjściu z kanału na ulicy Wareckiej przy Nowym Świecie (Śródmieście-Północ). Pośrodku stoi Maria Stypułkowska-Chojecka "Kama". Po prawej Krzysztof Palester "Krzych".

Najnowsza odsłona projektu „Opowiadamy Polskę światu” realizowana jest przez Instytut Nowych Mediów przy wsparciu Instytutu Pamięci Narodowej. Wszystkie teksty projektu opublikowane są na portalu www.wszystkoconajwazniejsze.pl.

Wcześniejsze edycje „Opowiadamy Polskę światu” związane były z rocznicami wybuchu II wojny światowej, wyzwolenia obozu w Auschwitz, Bitwy Warszawskiej, Grudnia’70 czy urodzin św. Jana Pawła II. Ponad miliard zasięgu miały teksty na 40-lecie „Solidarności” opublikowane w 38 krajach. Z okazji 230. Rocznicy Konstytucji 3 Maja teksty o „polskiej duszy” opublikowały tytuły w 62 krajach, w 22 językach. W rocznicę 17 września 1939 r. teksty z Polski dotarły do ponad 70 krajów, w tym trzy teksty (prezydenta Andrzeja Dudy, brytyjskiego historyka Rogera Moorhouse’a i Karola Nawrockiego, prezesa IPN) zostały opublikowane w prasie w Rosji. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się teksty dotyczące osiągnięć polskiej nauki, Fryderyka Chopina czy też seria artykułów najwybitniejszych światowych ekonomistów przygotowana na Forum Ekonomiczne w Davos.

Ponad półtora miliarda zasięgu miały publikacje 87 artykułów w ponad 70 krajach (wszystkie dane: analiza PAP) w związku z kolejną rocznicą II wojny światowej. 221 172 250 wyniósł łączny zasięg źródłowy (a więc bez proliferacji, cytowań i mediów społecznościowych, wyłącznie teksty

na portalach i w aplikacji, bez tradycyjnych wydań papierowych). Warto podkreślić, że projekt realizowany jest bez płatnych reklam, wyłącznie poprzez wypracowane przez lata relacje z mediami.

W ramach kampanii w latach 2019–2024 przy współpracy IPN ukazały się artykuły:

- Opowiadamy Polskę światu: Polska kotwica wolności
- Opowiadamy Polskę światu: Katyńska blizna
- Opowiadamy Polskę światu: Polska sztafeta wolności
- Opowiadamy Polskę światu: Okruchy polskiej historii
- Opowiadamy Polskę światu: Konstytucja polskiej wolności
- Opowiadamy Polskę światu: Największa armia podziemna świata
- Opowiadamy Polskę światu: Czołgi przeciwko „Solidarności”
- Opowiadamy Polskę światu: Polski gen wolności
- Opowiadamy Polskę światu: Polska. Jej drugie imię to Historia
- Opowiadamy Polskę światu: Polscy innowatorzy zmienili świat
- Opowiadamy Polskę światu: O Konstytucji 3 maja
- Pokazujemy Polskę światu. Prezes IPN w prasie zagranicznej o znaczeniu Bitwy Warszawskiej
- Opowiadamy Polskę światu. Prezes IPN w prasie zagranicznej o tym, dlaczego Polska przetrwała
- Opowiadamy Polskę światu: O polskim Grudniu ’70 nie tylko w Algierii
- Opowiadamy Polskę światu. W ramach projektu prezes IPN dr Jarosław Szarek pisze o rotmistrzu Witoldzie Pileckim

Poniżej publikujemy tekst zastępcy prezesa IPN dr. hab. Karola Polejowskiego w jęz. polskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim, ukraińskim i rosyjskim.

Karol Polejowski – historyk mediewista, doktor habilitowany nauk humanistycznych, wykładowca akademicki, od 2021 r. zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Wojsko wolnej Polski

Pod jarzmem brutalnej okupacji Polacy zdołali stworzyć Armię Krajową – świetnie zorganizowaną siłę zbrojną, która przysłużyła się całemu wolnemu światu – pisze dr hab. Karol Polejowski.

Było już po północy 26 lipca 1944 roku, gdy na podtarnowskiej łące – kilkadziesiąt kilometrów na wschód od Krakowa – wylądował samolot transportowy Douglas C-47 „Dakota” w barwach Królewskich Sił Powietrznych. Rozładunek i załadunek trzeba było przeprowadzić jak najszybciej, bo operacja odbywała się niemal pod nosem Niemców. Po kwadransie maszyna była gotowa do ponownego lotu, ale jej koła grzęzły w miękkim gruncie. „Czas upływał. Nerwowe napięcie rosło” – zapamiętał kpt. Włodzimierz Gedymin, jeden z uczestników akcji. Już się wydawało, że samolot trzeba będzie spalić, by nie dostał się w ręce wroga. Przy czwartej próbie „Dakota” wreszcie się poderwała. Wczesnym rankiem szczęśliwie dotarła do bazy pod Brindisi w południowych Włoszech. Dwa dni później ładunek z okupowanej Polski był już w Londynie.

Ryzykowna misja była tak ważna, że w swych pamiętnikach wspominał o niej potem premier Winston Churchill. Do Wielkiej Brytanii trafiły bowiem części rakiety V-2 – niemieckiej *Wunderwaffe*, która miała odmienić losy II wojny światowej. Co więcej, do przesyłki

był dołączony drobiazgowy raport o nowej broni.

Zdobycie i rozpracowanie V-2 to jeden z największych sukcesów Armii Krajowej, którą amerykańska historyk Lynne Olson nazywa „najlepiej zorganizowanym ruchem oporu w całej Europie".

Podziemny front

„Jeszcze Polska nie zginęła / Kiedy my żyjemy" – brzmią pierwsze słowa naszego hymnu narodowego. Józef Wybicki pisał je pod koniec XVIII wieku, krótko po tym, jak Polska zniknęła z mapy Europy, podzielona między Prusy, Rosję i Austrię. Jesienią 1939 roku dwa totalitarne mocarstwa – nazistowska Rzesza Niemiecka i komunistyczny Związek Sowiecki – zniszczyły polską niepodległość i podzieliły między siebie polskie ziemie. Także wówczas rozgoryczenie naszych rodaków nie zdusiło wiary, że Polska nie umarła, dopóki żyją jej córki i synowie – i że trzeba działać, by znów wybić się na wolność.

Już 27 września 1939 roku, gdy jeszcze broniła się Warszawa, zawiązała się konspiracyjna Służba Zwycięstwu Polski „z zadaniem prowadzenia dalszej walki o utrzymanie niepodległości i całości granic". Jej misję przejął w tym samym roku Związek Walki Zbrojnej, przemianowany 14 lutego 1942 roku na Armię Krajową. Wstępujący w szeregi AK przysięgali być wiernym Polsce i „o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił", aż do ofiary życia. Deklarowali też – co niezmiernie ważne – bezwzględne posłuszeństwo Prezydentowi RP, urzędującemu w tym czasie na uchodźstwie w Wielkiej Brytanii. Armia Krajowa nie była bowiem zbrojnym ramieniem tej czy innej formacji politycznej, lecz integralną częścią Polskich Sił Zbrojnych podległych konstytucyjnym władzom państwowym, z konieczności działającym na obczyźnie. Wraz z konspiracyjną administracją cywilną tworzyła Polskie Państwo Podziemne.

Polscy żołnierze skutecznie walczyli u boku zachodnich sojuszników na wielu frontach II wojny światowej: w powietrznej bitwie o Wielką Brytanię, w obronie Tobruku, w północnej Francji, Belgii i Holandii czy pod Monte Cassino. Z poświęceniem bili się „za wolność naszą i waszą". Tę samą walkę – w o wiele trudniejszych warunkach – prowadzili żołnierze AK. Cel strategiczny był jasno określony: przygotowanie ogólnopolskiego powstania, które wybuchnie w chwili załamania potęgi militarnej Rzeszy. Oprócz tego była bieżąca walka z okupantem: dywersja, sabotaż, akcje specjalne, wywiad, propaganda. Z czasem doszła do tego szeroka działalność partyzancka, obejmująca także ochronę ludności przed pospolitym bandytyzmem.

Aktywność AK podnosiła na duchu sterroryzowane społeczeństwo. Dla niemałej części młodzieży służba w Armii Krajowej stała się wręcz doświadczeniem formacyjnym, szkołą patriotyzmu i obywatelskiego zaangażowania.

Latem 1944 roku AK liczyła – jak podawał jej ówczesny dowódca – ok. 380 tysięcy zaprzysiężonych żołnierzy. Zmuszało to Niemców do utrzymywania w okupowanej Polsce pokaźnych sił wojskowych i policyjnych – sił, których tym samym musiało zabraknąć na froncie. Rolę Armii Krajowej pokazują jednak nie tylko liczby wysadzonych mostów, wykolejonych pociągów czy zamachów na funkcjonariuszy władz okupacyjnych. Pokazuje ją nie tylko Akcja „Burza" czy 63-dniowe Powstanie Warszawskie. Dzięki odważnym ludziom polskiej konspiracji – takim jak rotmistrz Witold Pilecki, który przedostał się do Auschwitz, czy kurier Jan Karski, który dwukrotnie zdołał wejść do getta warszawskiego – informacje o niemieckim terrorze i zagładzie Żydów docierały do najważniejszych polityków wolnego świata. Nieocenione zasługi oddał też zachodnim aliantom wywiad Armii Krajowej, z sukcesami działający nie tylko w okupowanym

kraju, lecz także w głębi Rzeszy.

Wielkim osiągnięciem Stefana Ignaszaka „Nordyka" i innych oficerów AK było rozpracowanie niemieckiego ośrodka w Peenemünde na wyspie Uznam, gdzie trwały doświadczenia z „nową bronią" – pociskami V-1 i rakietami V-2. Informacje na ten temat zostały przekazane na Zachód. To z kolei zaowocowało alianckimi nalotami na Peenemünde, które znacząco opóźniły niemieckie prace nad *Wunderwaffe*.

Poligon doświadczalny Niemcy przenieśli w rejon Pustków-Blizna w pobliżu Dębicy – poza zasięg alianckiego lotnictwa. Także to miejsce wywiadowi AK udało się zlokalizować. Co więcej, 20 maja 1944 roku Armia Krajowa zdobyła kompletną rakietę V-2, która spadła na bagnisty teren nad rzeką Bug i nie wybuchła. „Polacy […] odczekali, aż Niemcy zrezygnują z poszukiwań, potem ją wydobyli i rozebrali pod ochroną ciemności" – wspominał później Churchill. Niewiele ponad dwa miesiące po przejęciu V-2 jej części wraz z opisem były już w Londynie. Brytyjczycy mogli w porę poznać zasady działania i możliwości nowej broni.

Kazamaty dla bohaterów

Rok później Niemcy były już pokonane, ale dla moich rodaków nie oznaczało to wcale upragnionej wolności. Polska znalazła się w strefie wpływów Związku Sowieckiego.

19 stycznia 1945 roku została rozwiązana Armia Krajowa. Część jej żołnierzy w kolejnych miesiącach i latach trwała jeszcze w podziemiu w nierównej walce przeciwko komunistycznemu zniewoleniu. Nawet jednak wielu tych, którzy odłożyli broń, spotkały dotkliwe represje: aresztowania, tortury, wyroki śmierci. Tak bardzo nowa władza bała się bohaterów wojennych wiernych idei prawdziwie suwerennej Polski. Armia Krajowa przetrwała w pamięci i sercach Polaków, stając się inspiracją do oporu przeciwko komunistycznemu zniewoleniu na kolejne półwiecze.

Dziś w wolnej ojczyźnie oddajemy naszym Bohaterom zasłużony hołd.

Karol Polejowski

Karol Polejowski – Polish medieval historian. Deputy President of the Institute of National Remembrance.

The Army of Free Poland

Under the yoke of brutal occupation, the Poles managed to create the Home Army – a well-organised armed force that served the entire free world.

It was past midnight on 26 July 1944 when a Douglas C-47 5 'Dakota' transport aircraft bearing the colours of the Royal Air Force landed in a meadow near Tarnów, several dozen kilometres east of Kraków. Loading and unloading had to be done with the utmost speed, as the operation was carried out right under the Germans' noses. Fifteen minutes later, the plane was ready to take off again, but its wheels failed on the soft ground. 'Time was running out. The tension was rising,' recalled Captain Włodzimierz Gedymin, one of the participants in the operation. It seemed that the aircraft would have to be burned to prevent it from falling into enemy hands. Fortunately, the 'Dakota' lifted off on the fourth attempt. Early in the morning, it safely reached its base near Brindisi in southern Italy. Just two days later, the cargo from occupied Poland arrived in London.

The risky mission was so significant that Prime Minister Winston Churchill mentioned it in his memoirs. The delivery to Britain included parts of the V-2 rocket, the German *Wunderwaffe* that was to change the course of the Second World War, along with a detailed report on the weapon.

The acquisition and reverse engineering of the V-2 was one of the greatest successes of the Home Army, which the American historian Lynne Olson has described as 'the best-organised resistance movement in all of Europe.'

The Underground Front

'Poland has not yet perished / As long as we remain' – are the first lines of the Polish national anthem. Józef Wybicki wrote these words in the late 18th century, shortly after Poland disappeared from the map of Europe, partitioned between Prussia, Russia and Austria. In the autumn of 1939, two totalitarian powers – Nazi Germany and the Communist Soviet Union – destroyed Poland's independence and divided its territory. But even then, the grief of our compatriots did not extinguish their belief that Poland was not dead as long as her sons and daughters lived, and that decisive action was needed to restore her freedom.

As early as 27 September 1939, while Warsaw was still defending itself, the underground Service for Poland's Victory was formed to 'continue the fight for independence and territorial integrity.' Later that year, its role was taken over by the Union for Armed Struggle, renamed the Home Army on 14 February 1942. Those who joined its ranks swore allegiance to Poland, vowing to 'fight with all their might for the country's liberation,' even at the cost of their lives. Significantly, they also pledged unconditional obedience to the President of the Republic of Poland, then in British exile. The Home Army was not an armed wing of a political faction but an integral part of the Polish Armed Forces under the constitutional state authorities, which were forced to operate abroad. Together with the clandestine civilian administration, it formed the Polish Underground State.

Polish soldiers fought effectively alongside their Western allies on many fronts of the Second World War: in the air during the Battle of Britain, in the defence of Tobruk, in northern France, Belgium, the Netherlands and at Monte Cassino. They fought with dedication 'for our freedom and yours.' The Home Army soldiers waged the same struggle but under far more difficult conditions. Their strategic goal was clear: to prepare a nationwide uprising timed to coincide with the Reich's military collapse. Meanwhile, they engaged in ongoing combat against the occupiers: sabotage, diversion, special operations, intelligence and propaganda. Over time, a broad partisan movement emerged, also providing protection for civilians against common banditry.

The Home Army's activity uplifted the terrorised society. For a significant portion of young people, service in the organisation became a formative experience – a school of patriotism and civic engagement.

By the summer of 1944, the Home Army numbered around 380,000 sworn soldiers, as estimated by its commander at the time. This forced the Germans to maintain substantial military and police forces in occupied Poland – forces that were consequently unavailable for the front. Yet the role of the Home Army was not only demonstrated by the number of bridges blown up, trains derailed or attacks on occupying authorities. It was not only reflected in Operation 'Tempest' or the 63-day Warsaw Uprising. Thanks to the courageous people of the Polish underground – such as Captain Witold Pilecki, who infiltrated Auschwitz, or courier Jan Karski, who twice entered the

Warsaw Ghetto – information about German terror and the extermination of the Jews reached the highest political leaders of the free world. In addition, the Home Army intelligence service, which operated successfully not only in occupied Poland but also deep inside the Reich, rendered invaluable assistance to the Western Allies.

A major achievement of Stefan Ignaszak 'Nordyk' and other Home Army officers was the intelligence work on the German research facility at Peenemünde on the island of Usedom, where tests were conducted on the 'new weapons' – the V-1 and V-2 missiles. The information gathered was passed to the West, leading to Allied air raids on Peenemünde, which significantly delayed German work on the *Wunderwaffe*.

In response, the Germans moved their test site to the Pustków-Blizna area near Dębica, beyond the reach of Allied aviation. Yet the Home Army intelligence service managed to locate this site as well. Moreover, on 20 May 1944, the Home Army captured an intact V-2 rocket, which had landed in a marshy area near the Bug River and failed to detonate. 'The Poles (…) waited until the Germans had abandoned their search, later hauled it out and under cover of darkness, dismantled it,' Churchill would recount. Just over two months after its acquisition, the V-2's components and documentation were in London. The British could study the new weapon's design and functions in time.

Dungeons for Heroes

Ayear later, Germany had been defeated, but for my compatriots, it didn't mean the longed-for freedom. Poland found itself in the Soviet sphere of influence.

On 19 January 1945, the Home Army was disbanded. Some of its soldiers continued to fight underground for months and years in a desperate struggle against communist enslavement. Yet even many of those who laid down their arms faced severe repression: arrests, torture, death sentences. Such was the extent of the new regime's fear of war heroes loyal to the ideal of a truly sovereign Poland. The Home Army lived on in the memory and hearts of Poles, becoming an inspiration for resistance against communist oppression for another half-century.

Today, in our free homeland, we pay due tribute to our Heroes.

Karol Polejowski

Karol Polejowski – Historien médiéviste, docteur en sciences humaines, professeur d'université, président adjoint de l'Institut de la mémoire nationale depuis 2021.

L'armée de la Pologne libre

Sous le joug d'une brutale occupation, les Polonais ont réussi à former l'Armée de l'Intérieur – une force armée bien organisée qui a servi l'ensemble du monde libre.

Il était déjà minuit passé, le 26 juillet 1944, lorsque dans une prairie près de Tarnów, à quelques dizaines de kilomètres à l'est de Cracovie, atterrit un Douglas C-47 « Dakota » aux couleurs de la Royal Air Force. Le déchargement et le chargement devaient être effectués le plus rapidement possible, car l'opération se déroulait presque sous le nez des Allemands. Au bout d'un quart d'heure, l'appareil était prêt à repartir, mais ses roues s'embourbaient dans le sol meuble. « Le temps filait, la nervosité augmentait », s'est souvenu le capitaine Włodzimierz Gedymin, l'un des participants de l'action. Il semblait déjà que l'avion devait être brûlé pour éviter qu'il ne tombe

entre les mains de l'ennemi. À la quatrième tentative, le Dakota finalement réussit à décoller. Tôt le matin, il atteignit en toute sécurité sa base près de Brindisi, dans le sud de l'Italie. Deux jours plus tard, la cargaison en provenance de la Pologne occupée était déjà à Londres.

La mission à tout risque était si importante que le Premier ministre Winston Churchill la mentionna plus tard dans ses mémoires. Des pièces de la fusée V-2 de la Wunderwaffe allemande, qui devait changer le cours de la Seconde Guerre mondiale, arrivèrent en Grande-Bretagne. De plus, l'envoi comprenait un rapport détaillé sur la nouvelle arme.

La capture et l'analyse du V-2 furent l'un des plus grands succès de l'Armée de l'Intérieur, que l'historienne américaine Lynne Olson appelle « le mouvement de résistance le mieux organisé de toute l'Europe ».

Front souterrain

«La Pologne n'est pas encore morte / Puisque nous vivons » – c'est ainsi que s'ouvre l'hymne national polonais. Józef Wybicki rédigea ses paroles à la fin du XVIIIe siècle, peu après l'effacement de la Pologne de la carte de l'Europe, divisée entre la Prusse, la Russie et l'Autriche. À l'automne 1939, deux puissances totalitaires – le Reich allemand nazi et l'Union soviétique communiste – détruisirent l'indépendance de la Pologne et se partagèrent les territoires polonais. Même à cette époque, l'amertume de nos compatriotes n'étouffa pas la conviction que la Pologne n'était pas morte tant que ses filles et ses fils étaient en vie – et qu'il fallait agir pour recouvrer la liberté.

Déjà le 27 septembre 1939, alors que Varsovie se défendait encore, le Service clandestin pour la victoire de la Pologne fut créé « avec pour mission de poursuivre la lutte pour le maintien de l'indépendance et de l'intégrité des frontières ». Sa mission fut reprise la même année par l'Union de lutte armée (ZWZ), rebaptisée Armée de l'Intérieur (AK) le 14 février 1942. Ceux qui rejoignaient les rangs de l'Armée de l'Intérieur prêtaient serment d'être fidèles à la Pologne et de « lutter pour sa libération de l'esclavage de toutes leurs forces », même au prix de leur vie. Ils déclaraient également – ce qui est extrêmement important – une obéissance inconditionnelle au président de la République de Pologne, qui se trouvait à l'époque en exil en Grande-Bretagne. L'Armée de l'Intérieur n'était pas l'aile armée d'une quelconque formation politique, mais une partie intégrante des forces armées polonaises subordonnées aux autorités constitutionnelles de l'État, opérant par la force des choses dans un pays étranger. Avec l'administration civile clandestine, elle constituait l'État polonais clandestin.

Des soldats polonais combattirent efficacement aux côtés des alliés occidentaux sur de nombreux fronts de la Seconde Guerre mondiale : dans les airs lors de la bataille d'Angleterre, lors de la défense de Tobrouk, dans le nord de la France, en Belgique et aux Pays-Bas, et au Mont-Cassin. Ils battirent avec dévouement « pour notre liberté et la vôtre ». Le même combat – dans des conditions beaucoup plus difficiles – fut mené par les soldats de l'Armée de l'Intérieur. L'objectif stratégique était clairement défini : préparer un soulèvement national qui éclaterait lorsque la puissance militaire du Reich s'effondrerait. À cela s'ajoutait la lutte permanente contre l'occupant : sabotages, diversions, actions spéciales, renseignement, propagande. Au fil du temps, cette activité fut complétée par une vaste activité partisane, qui comprenait également la protection de la population contre le banditisme ordinaire.

L'activité de l'AK remonta le moral d'une société terrorisée. Pour de nombreux jeunes, servir dans ses rangs devint une expérience formatrice, une école de patriotisme et d'engagement

civique.

À l'été 1944, l'Armée de l'Intérieur compterait, selon son commandant de l'époque, environ 380 000 soldats assermentés. Cela obligeait les Allemands à maintenir d'importantes forces militaires et policières en Pologne occupée – des forces qui manquaient donc nécessairement au front. Le rôle de l'Armée de l'Intérieur ne se manifestait pas seulement par le nombre de ponts détruits, de trains déraillés ou de tentatives d'assassinat contre des officiers des autorités d'occupation. Cela se voyait non seulement dans l'opération « Tempête » ou dans les 63 jours du soulèvement de Varsovie. Grâce aux courageux combattants de la résistance polonaise – comme le capitaine Witold Pilecki, qui s'infiltra à Auschwitz, ou le coursier Jan Karski, qui réussit à pénétrer à deux reprises dans le ghetto de Varsovie – les informations sur la terreur allemande et l'extermination des Juifs parvinrent jusqu'aux hommes politiques les plus importants du monde libre. Le service de renseignement de l'Armée de l'Intérieur rendit également des services inestimables aux Alliés occidentaux, en opérant avec succès non seulement dans le pays occupé, mais aussi au plus profond du Reich.

La grande réussite de Stefan Ignaszak « Nordyk » et d'autres officiers de l'AK fut la découverte du centre allemand de Peenemünde sur l'île d'Uznam, où se déroulaient des expériences avec la « nouvelle arme » – missiles V-1 et V-2. L'information à ce sujet fut transmise à l'Occident. Cela entraîna des raids aériens alliés sur Peenemünde, ce qui retarda considérablement les travaux allemands sur la Wunderwaffe.

Le terrain d'essai fut déplacé par les Allemands dans la région de Pustków-Blizna, près de Dębica, hors de portée des avions alliés. Les services de renseignements de l'Armée de l'Intérieur réussirent à localiser cet endroit aussi. De plus, le 20 mai 1944, l'AK captura un missile V-2 complet qui tomba dans la zone marécageuse au-dessus de la rivière Bug, sans exploser. « Les Polonais […] ont attendu que les Allemands abandonnent les recherches, puis ils ont récupéré le missile et l'ont démantelé à la faveur de l'obscurité », se rappellera plus tard Churchill. Un peu plus de deux mois après la prise en charge du V-2, ses pièces et sa description étaient déjà à Londres. Les Britanniques purent ainsi apprendre à temps les principes de fonctionnement et les capacités de la nouvelle arme.

Casemates pour héros

Un an plus tard, l'Allemagne était déjà vaincue, mais pour mes compatriotes cela ne signifiait pas la liberté tant désirée. La Pologne se retrouva dans la zone d'influence de l'Union soviétique.

Le 19 janvier 1945, l'Armée de l'Intérieur fut dissoute. Au cours des mois et des années qui suivirent, certains de ses soldats restèrent dans la clandestinité, dans une lutte inégale contre l'asservissement communiste. Cependant, même nombre de ceux qui déposèrent les armes durent faire face à une répression sévère : arrestations, torture, condamnations à mort. Le nouveau gouvernement avait tellement peur des héros de guerre fidèles à l'idée d'une Pologne véritablement souveraine. L'Armée de l'Intérieur survécut dans la mémoire et dans le cœur des Polonais, devenant une source d'inspiration pour la résistance contre l'esclavage communiste pendant le demi-siècle suivant.

Aujourd'hui, dans une patrie libre, nous rendons à nos héros l'hommage qu'ils méritent.

Karol Polejowski

Karol Polejowski – Historiador medievalista polaco. Vicepresidente del Instituto de la Memoria Nacional.

El ejército de una Polonia libre

Bajo el yugo de la brutal ocupación, los polacos consiguieron crear la Armia Krajowa, una fuerza armada con una organización extraordinaria, que sirvió a todo el mundo libre.

Pasada ya la medianoche del 26 de julio de 1944, un avión de transporte Douglas C-47 "Dakota" con los colores de la Royal Air Force aterrizó en un prado cerca de Tarnów, entre 30 y 90 kilómetros al este de Cracovia. La descarga y la carga debían realizarse lo más rápidamente posible, ya que la operación tenía lugar casi bajo las propias narices de los alemanes. Al cabo de un cuarto de hora, la máquina estaba lista para volar de nuevo, pero en el terreno blando las ruedas se resistían a obedecer. "El tiempo pasaba. Cada vez estábamos más nerviosos" —recuerda el capitán Włodzimierz Gedymin, uno de los participantes en la operación. Ya pensábamos que habría que quemar el avión para evitar que cayera en manos enemigas. Al cuarto intento, sin embargo, el "Dakota" finalmente alzó el vuelo. A primera hora de la mañana, llegó felizmente a la base cercana a Bríndisi, en el sur de Italia. Dos días después, el cargamento procedente de la Polonia ocupada ya estaba en Londres.

La arriesgada misión fue tan importante que más tarde fue mencionada por el primer ministro Winston Churchill en sus memorias. Finalmente, los componentes del cohete V-2, el *wunderwaffe* alemán que debía cambiar el futuro de la Segunda Guerra Mundial, habían llegado al Reino Unido. Además, el envío iba acompañado de un informe detallado sobre la nueva arma.

La captura y estudio detallado del V-2 es uno de los mayores éxitos de la Armia Krajowa, a la que la historiadora estadounidense Lynne Olson califica como "el movimiento de resistencia mejor organizado de toda Europa".

El frente clandestino

"Jeszcze Polska nie zginęła / Kiedy my żyjemy" ["Polonia no ha desaparecido todavía / Mientras nosotros vivamos"] —así suenan las primeras palabras de nuestro himno nacional. Józef Wybicki lo escribió a finales del siglo XVIII, poco después de que Polonia desapareciera del mapa de Europa, repartida entre Prusia, Rusia y Austria. En otoño de 1939, dos potencias totalitarias, el Reich alemán nazi y la Unión Soviética comunista, destruyeron la independencia polaca y se repartieron los territorios de Polonia. Incluso entonces, la amargura de nuestros compatriotas no hizo desaparecer la convicción de que Polonia no estaba muerta mientras sus hijas e hijos siguieran vivos, y que era necesario actuar para obtener de nuevo la libertad.

Ya el 27 de septiembre de 1939, mientras seguía la defensa de Varsovia, se formó el Służba Zwycięstwu Polski [el Servicio Polaco para la Victoria], de carácter conspirativo, "con la tarea de continuar la lucha para mantener la independencia y la integridad de las fronteras". Su misión fue asumida ese mismo año por la Związek Walki Zbrojnej [la Unión de Lucha Armada], rebautizada como Armia Krajowa [AK, el Ejército Nacional] el 14 de febrero de 1942. Aquellos que se alistaron en las filas de la AK juraron ser leales a Polonia y "luchar con todas sus fuerzas por su liberación de la esclavitud", hasta el punto de sacrificar sus propias vidas. También declararon, lo que es sumamente importante, obediencia absoluta al presidente de la República de Polonia, que operaba entonces en el exilio en el Reino Unido. Por lo tanto, la Armia Krajowa

no era un brazo armado de una u otra formación política, sino una parte integrante de las Fuerzas Armadas polacas subordinadas a las autoridades constitucionales del Estado, que operaba por necesidad desde el extranjero. Junto con la administración civil clandestina, formó el Polskie Państwo Podziemne [el Estado Clandestino Polaco].

Los soldados polacos lucharon con éxito junto a los aliados occidentales en numerosos frentes de la Segunda Guerra Mundial: en la batalla aérea de Gran Bretaña, en el sitio de Tobruk, en el norte de Francia, Bélgica y los Países Bajos o en Montecassino. Combatieron sacrificadamente "por nuestra libertad y la vuestra". La misma lucha, en condiciones mucho más difíciles, fue librada por los soldados de la AK. El objetivo estratégico estaba claramente definido: preparar el levantamiento de toda Polonia, que estallaría cuando se derrumbara el poder militar del Reich. A esto había que añadir la constante lucha contra las fuerzas de ocupación: operaciones de distracción, sabotaje, operaciones especiales, inteligencia, propaganda. Con el tiempo, a lo anterior hubo de añadirse una extensa actividad guerrillera, que también incluía la protección de la población del habitual pillaje cometido por los bandidos.

La actuación de la AK dio esperanza a una sociedad aterrorizada. Para un número nada desdeñable de jóvenes, el servicio en la Armia Krajowa se convirtió incluso en una experiencia formativa, una escuela de patriotismo y compromiso ciudadano.

En el verano de 1944, la AK contaba, según datos proporcionados por su entonces comandante, con unos 380 000 soldados juramentados. Esto obligó a los alemanes a mantener una fuerza militar y policial considerable en la Polonia ocupada, una fuerza que, por tanto, no se encontraba en el frente. Sin embargo, la función ejercida por la Armia Krajowa no solo queda patente por el número de puentes volados, trenes descarrilados o asesinatos de funcionarios de las autoridades de ocupación. No solo queda demostrada por la Akcja "Burza" [la operación Tempestad] o por el Levantamiento de Varsovia, que duró 63 días. Gracias a los valientes hombres de la resistencia polaca —como el capitán Witold Pilecki, que se infiltró en Auschwitz, o el mensajero Jan Karski, que consiguió entrar en dos ocasiones en el gueto de Varsovia— la información sobre el terror alemán y el exterminio de los judíos llegó a los políticos más importantes del mundo libre. El servicio de inteligencia de la Armia Krajowa prestó también valiosos servicios a los aliados occidentales, ejecutando con éxito operaciones no solo en el país ocupado, sino también en las profundidades del Reich.

El gran logro de Stefan Ignaszak "Nordyk" y otros oficiales de la AK fue desvelar los secretos del centro alemán de Peenemünde, en la isla de Usedom, donde se llevaban a cabo experimentos con una "nueva arma": los misiles V-1 y los cohetes V-2. La información al respecto se transmitió a Occidente. Esto, a su vez, provocó la realización de incursiones aéreas aliadas en Peenemünde, lo que retrasó significativamente el trabajo alemán en el *wunderwaffe*.

Los alemanes trasladaron el campo de pruebas a la zona de Pustków-Blizna, cerca de Dębica, fuera del alcance de la aviación aliada. El servicio de inteligencia de la AK también logró localizar este lugar. Es más, el 20 de mayo de 1944, la Armia Krajowa capturó un cohete V-2 completo, que había caído en una zona pantanosa junto al río Bug y no había explotado. "Los polacos [...] esperaron a que los alemanes hubieran abandonado la búsqueda, entonces lo extrajeron y desmantelaron al amparo de la oscuridad" —recordaba Churchill con posterioridad. Poco más de dos meses después de la captura del V-2, sus componentes y descripción ya estaban en Londres. Los británicos pudieron conocer a tiempo los principios de funcionamiento y las posibilidades de la nueva arma.

Prisión en terribles condiciones para los héroes

Un año después, Alemania ya había sido derrotada, pero para mis compatriotas eso no implicó en absoluto la obtención de la libertad que tanto ansiaban. Polonia se encontró en la esfera de influencia de la Unión Soviética.

El 19 de enero de 1945 la Armia Krajowa se disolvió. Algunos de sus soldados continuaron en la clandestinidad la desigual lucha contra la esclavitud comunista en los meses y años siguientes. Sin embargo, incluso tras deponer las armas, muchos de ellos se enfrentaron a una dura represión: detenciones, torturas, condenas a muerte. Esto demuestra el temor de las nuevas autoridades a los héroes de guerra que eran fieles a la idea de una Polonia verdaderamente soberana. La Armia Krajowa sobrevivió en la memoria y el corazón de los polacos, inspirando la resistencia contra la esclavitud comunista durante el siguiente medio siglo.

Hoy, en una patria libre, rendimos un merecido homenaje a nuestros héroes.

Karol Polejowski

Karol Polejowski – Польський історик-медієвіст. Заступник президента Інституту національної пам'яті.

Армія вільної Польщі

Під ярмом жорстокої окупації полякам вдалося створити Армію Крайову – добре організовану збройну силу, яка послужила всьому вільному світу.

Було вже за північ 26 липня 1944 року, коли транспортний літак Douglas C-47 «Dakota» в кольорах Королівських ВПС приземлився на лузі поблизу Тарнова – за кілька десятків кілометрів на схід від Кракова. Розвантаження і завантаження треба було проводити якнайшвидше, бо операція проходила практично під носом у німців. Через п’ятнадцять хвилин машина знову була готова до польоту, але колеса відмовили на м’якій землі. «Час минав. Нервове напруження зростало, – згадував капітан Влодзімеж Гедимін, один з учасників акції. Вже здавалося, що літак доведеться спалити, щоб він не потрапив до рук ворога. Проте з четвертої спроби «Дакота» нарешті відірвалася від землі. Рано вранці вона благополучно прибула на базу поблизу Бріндізі на півдні Італії. Через два дні вантаж з окупованої Польщі вже був у Лондоні.

Ризикована місія була настільки важливою, що прем’єр-міністр Вінстон Черчілль пізніше згадував про неї у своїх мемуарах. До Великої Британії прибули частини ракети V-2 – німецької *Wunderwaffe*, яка мала змінити долю Другої світової війни. Ба більше, у вантажі був докладний звіт про нову зброю.

Захоплення та знищення V-2 є одним із найбільших успіхів Армії Крайової, яку американський історик Лінне Олсон називає «найкраще організованим рухом опору в усій Європі».

Підземний фронт

«Ще не вмерла Польща / Поки ми живі» – ось перші слова нашого державного гімну. Юзеф Вибіцький написав їх наприкінці XVIII століття, незабаром після того, як Польща зникла з карти Європи, розділена між Пруссією, Росією та Австрією. Восени 1939 року дві тоталітарні

держави – нацистський німецький рейх і комуністичний Радянський Союз – знищили незалежність Польщі та розділили між собою польські землі. Навіть тоді гіркість наших співвітчизників не придушив віри в те, що Польща не вмерла, доки живі її доньки та сини – і що ми повинні діяти, щоб повернути свободу.

Вже 27 вересня 1939 року, коли Варшава ще оборонялася, було створено підпільну Службу Перемоги Польщі «із завданням продовжувати боротьбу за збереження незалежності та цілісності кордонів». Її місію в тому ж році перейняв Союз збройної боротьби, перейменований на Армію Крайову 14 лютого 1942 року. Ті, хто вступав до лав Армії Крайової, присягали бути вірними Польщі та «всіма силами боротися за її визволення з рабства», аж до жертви своїм життям. Вони також проголосили – що надзвичайно важливо – абсолютну покору Президенту Республіки Польща, який на той час перебував у вигнанні у Великій Британії. Армія Крайова була не збройним озброєнням тієї чи іншої політичної формації, а невід'ємною частиною польських збройних сил, підпорядкованих конституційній державній владі, яка з уваги на обставини діяла за кордоном. Разом із підпільною цивільною адміністрацією вона формувала Польську підпільну державу.

Польські солдати ефективно воювали разом із західними союзниками на багатьох фронтах Другої світової війни: у повітряній битві за Британію, під час оборони Тобруку, у північній Франції, Бельгії та Нідерландах, а також під Монте-Кассіно. Вони самовіддано боролися «за нашу і вашу свободу». Таку ж боротьбу — у значно складніших умовах — вели солдати Армії Крайової. Стратегічна мета була чітко визначена: підготувати всенародне повстання, яке спалахне після краху військової могутності Рейху. Крім того, велася постійна боротьба з окупантом: диверсії, саботаж, спецоперації, розвідка, пропаганда. Згодом додалася широка партизанська діяльність, зокрема захист населення від поширеного бандитизму.

Діяльність Армії Крайової підняла дух затероризованого суспільства. Для багатьох молодих людей служба в Армії Крайовій стала досвідом формування, школою патріотизму та громадянської активності.

Влітку 1944 року Армія Крайова нараховувала – за словами її тодішнього командувача – приблизно 380 000 солдатів під присягою. Це змушувало німців базувати значні військові та поліцейські сили в окупованій Польщі – сили, які в зв'язку цим були відсутні на фронті. Проте про роль Армії Крайової свідчать не лише цифри підірваних мостів, поїздів, що зійшли з рейок, чи нападів на офіцерів окупаційної влади. Про неї свідчить не тільки операція «Буря» чи 63-денне Варшавське повстання. Завдяки відважним людям польського підпілля – таким як капітан Вітольд Пілецький, який проник в Освенцім, чи кур'єр Ян Карський, якому вдалося двічі потрапити у Варшавське гетто – інформація про німецький терор і знищення євреїв дійшла до найважливіших політиків вільного світу. Розвідка Армії Крайової також надала неоціненні послуги західним союзникам, успішно діючи не лише в окупованій країні, а й у глибині Рейху.

Великим досягненням Стефана Іґнашака «Нордика» та інших офіцерів Армії Крайової стала розвідка німецького центру в Пенемюнде на острові Узнам, де проводилися експерименти з «новою зброєю» — ракетами V-1 і ракетами V-2. Інформація з цього приводу була передана на Захід. Це, своєю чергою, призвело до повітряних нальотів союзників на Пенемюнде, що значно затримало німецьку роботу над Wunderwaffe.

Німці перенесли випробувальний полігон у район Пусткув-Близна біля Дембіці – поза зоною дії авіації союзників. Розвідці АК також вдалося встановити це місце. Крім того, 20 травня

1944 року Армія Крайова захопила цілу ракету V-2, яка впала в болотисту місцевість на річці Буг і не вибухнула. «Поляки […] чекали, поки німці припинили пошуки, а потім витягли її та розібрали під покровом темряви», — згадував пізніше Черчилль. Трохи більше ніж через два місяці після того, як перехопили V-2 , її частини та їх опис уже були в Лондоні. Англійці змогли вчасно вивчити принципи роботи та можливості нової зброї.

Каземати для героїв

Через рік Німеччина вже зазнала поразки, але для моїх співвітчизників це не означало довгоочікуваної свободи. Польща опинилася у сфері впливу Радянського Союзу.

19 січня 1945 року Армія Крайова була розпущена. У наступні місяці й роки частина її вояків продовжувала нерівну боротьбу з комуністичним поневоленням у підпіллі. Однак навіть багато з тих, хто склав зброю, зазнали жорстоких репресій: арештів, тортур, смертних вироків. Так нова влада боялася героїв війни, вірних ідеї справді суверенної Польщі. Армія Крайова вижила в пам'яті та серцях поляків, ставши натхненням для опору проти комуністичного поневолення на наступні півстоліття.

Сьогодні, на вільній Батьківщині, ми віддаємо заслужену шану нашим Героям.

Karol Polejowski

Karol Polejowski – Польский историк-медиевист. Заместитель президента Института национальной памяти.

Армия свободной Польши

Под игом жестокой оккупации полякам удалось создать Армию Крайову – хорошо организованную вооруженную силу, послужившую всему свободному миру.

Было уже за полночь 26 июля 1944 года, когда транспортный самолет Douglas C-47 «Dakota» в цветах Королевских ВВС приземлился на лугу близ Тарнова – в нескольких десятках километров восточнее Кракова. Разгрузку и загрузку нужно было проводить как можно быстрее, потому что операция проходила практически под носом у немцев. Через пятнадцать минут машина снова была готова к полету, но колеса отказали на мягкой земле. «Время проходило. Нервное напряжение росло, – вспоминал капитан Владимеж Гедимин, один из участников акции. Уже казалось, что самолет придется сжечь, чтобы он не попал в руки врага. Однако с четвертой попытки „Дакота" наконец-то оторвалась от земли. Ранним утром она благополучно прибыла на базу близ Бриндизи на юге Италии. Через два дня груз из оккупированной Польши уже был в Лондоне.

Рискованная миссия была столь важна, что премьер-министр Уинстон Черчилль позже упоминал о ней в своих мемуарах. В Великобританию прибыли части ракеты V-2 – немецкой Wunderwaffe, которая должна была изменить судьбу Второй мировой войны. Более того, в грузе был подробный отчет о новом оружии.

Захват и уничтожение V-2 является одним из наибольших успехов Армии Крайовой, которую американский историк Линне Олсон называет «наиболее организованным сопротивлением во всей Европе».

Подземный фронт

«Еще не умерла Польша / Пока мы живы» – вот первые слова нашего государственного гимна. Юзеф Выбицкий написал их в конце XVIII века, вскоре после того как Польша исчезла с карты Европы, разделена между Пруссией, Россией и Австрией. Осенью 1939 года два тоталитарных государства – нацистский немецкий рейх и коммунистический Советский Союз – уничтожили независимость Польши и разделили между собой польские земли. Даже тогда горечь наших соотечественников не подавила веру в то, что Польша не умерла, пока живы ее дочери и сыновья – и что мы должны действовать, чтобы вернуть свободу.

Уже 27 сентября 1939 года, когда Варшава еще оборонялась, была создана подпольная служба Победы Польши «с задачей продолжать борьбу за сохранение независимости и целостности границ». Ее миссию в том же году принял Союз вооруженной борьбы, переименованный в Армию Крайову 14 февраля 1942 года. Те, кто вступал в ряды Армии Краевой, присягали быть верными Польше и «всеми силами бороться за ее освобождение от рабства», вплоть до жертвы своей жизнью. Они также провозгласили – что чрезвычайно важно – абсолютное повиновение Президенту Республики Польша, который в то время действовал в изгнании в Великобритании. Армия Крайова была не вооруженным вооружением той или иной политической формации, а неотъемлемой частью польских вооруженных сил, подчиненных конституционной государственной власти, которая в силу обстоятельств действовала за рубежом. Вместе с подпольной гражданской администрацией она формировала Польское подпольное государство.

Польские солдаты эффективно воевали вместе с западными союзниками на многих фронтах Второй мировой войны: в воздушном сражении за Британию, во время обороны Тобрука, в северной Франции, Бельгии и Нидерландах, а также в Монте-Кассино. Они самоотверженно боролись «за нашу и вашу свободу». Такую же борьбу — в более сложных условиях — вели солдаты Армии Краевой. Стратегическая цель была четко определена: подготовить всенародное восстание, которое вспыхнет после краха военного могущества Рейха. Кроме того, велась постоянная борьба с оккупантом: диверсии, саботаж, спецоперации, разведка, пропаганда. Впоследствии добавилась широкая партизанская деятельность, в частности, защита населения от распространенного бандитизма.

Деятельность Армии Краевой подняла дух затерроризированного общества. Для многих молодых людей служба в Армии Краевой стала опытом формирования, школой патриотизма и гражданской активности.

Летом 1944 года Армия Крайова насчитывала – по словам ее тогдашнего командующего – примерно 380 000 солдат под присягой. Это заставляло немцев базировать значительные военные и полицейские силы в оккупированной Польше – силы, которые в связи с этим отсутствовали на фронте. Однако о роли Армии Краевой свидетельствуют не только цифры взорванных мостов, сошедших с рельсов поездов или нападений на офицеров оккупационных властей. О ней свидетельствует не только операция «Буря» или 63-дневное Варшавское восстание. Благодаря отважным людям польского подполья – таким как капитан Витольд Пилецкий, проникший в Освенцим, или курьер Ян Карский, которому удалось дважды попасть в Варшавское гетто – информация о немецком терроре и уничтожении евреев дошла до важнейших политиков свободного мира. Разведка Армии Краевой также предоставила неоценимые услуги западным союзникам, успешно действуя не только в оккупированной стране, но и в глубине Рейха.

Большим достижением Стефана Игнашка «Нордика» и других офицеров Армии Краевой

стала разведка немецкого центра в Пенемюнде на острове Узнам, где проводились эксперименты с «новым оружием» — ракетами V-1 и ракетами V-2. Информация на этот счет была передана на Запад. Это в свою очередь привело к воздушным налетам союзников на Пенемюнде, что значительно задержало немецкую работу над Wunderwaffe.

Немцы перенесли испытательный полигон в район Пусткув-Близна возле Дембицы – вне зоны действия авиации союзников. Разведке АК также удалось установить это место. Кроме того, 20 мая 1944 года Армия Крайова захватила целую ракету V-2, которая упала в болотистой местности на реке Буг и не взорвалась. «Поляки [...] ждали, пока немцы прекратили поиски, а затем вытащили ее и разобрали под покровом тьмы», — вспоминал позже Черчилль. Чуть больше, чем через два месяца после того, как перехватили V-2, ее части и их описание уже были в Лондоне. Англичане смогли вовремя изучить принципы работы и возможности нового оружия.

Казематы для героев

Через год Германия уже потерпела поражение, но для моих соотечественников это не означало долгожданную свободу. Польша оказалась в сфере влияния русского Союза.

19 января 1945 года Армия Крайова была распущена. В последующие месяцы и годы часть ее солдат в подполье продолжала неравную борьбу с коммунистическим порабощением. Однако даже многие из тех, кто сложил оружие, подверглись жестоким репрессиям: арестам, пыткам, смертным приговорам. Так новая власть боялась героев войны, верных идее подлинно суверенной Польши. Армия Крайова выжила в памяти и сердцах поляков, став вдохновением для сопротивления против коммунистического порабощения на следующие полвека.

Сегодня, на свободной Родине, мы отдаем заслуженное уважение нашим Героям.

Karol Polejowski

Poprzedni Strona
Następny Strona

Armia Krajowa

Artykuł